

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

## OBWIESZCZENIE

Na zasadzie art. 46 Zarządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich, ustanawiającego regulamin do tymczasowych rad miejskich (Dz. Urz. Z. G. Z. W. z r. 1919 Nr. 7, poz. 48) Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej m. Wilna podaje do wiadomości publicznej, iż w wyniku głosowania w dn. 19 b. m. i podziału mandatów radzieckich między poszczególne listy

### NA RADNYCH ZOSTALI WYBRANI:

**Z listy Nr. 1**  
Zjednoczonego Białorusko - Rosyjskiego Komitetu Wyborczego  
1) Bohdanowicz Władysław I. 48, senator, ul. Ostrobramska 9.

**Z listy Nr. 2**  
Polskiej Partii Socjalistycznej, Komisji Okręgowej Związków Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej m. Wilna  
1) Czyż Witold I. 43, ekonomista ul. Słowackiego 4.  
2) Piłsudski Stanisław I. 43, inżynier poseł ul. 3-go Maja 9.  
3) Stąszewski Franciszek I. 47, zwrótnicy ul. Kijowska 19.  
4) Ehrenkreutz Stefan I. 46, profesor U. S. B. ul. Wielka 24.  
5) Markiewicz Edward I. 31, pocztowiec ul. Jerozolimska 33.  
6) Kuran Zygmunt I. 25, rysownik ul. N.-Osmińska 12.  
7) Bartnicki Stanisław I. 32, metalowiec ul. Zawajna 57.  
8) Rydzewski Bronisław I. 43, profesor U. S. B. ul. Zakretowa 13.  
9) Gryto Stanisław I. 31, tokarz ul. Piłsudskiego 57.

**Z listy Nr. 4**  
Ogólny-Żydowski Związek Robotniczy „Bund”  
1) Kagan Boruch I. 43, buchalter ul. Stroma 5—3.  
2) Rafes Izak I. 37, lekarz ul. Włwulskiego 2.  
3) Aronowicz Józef I. 40, urzędnik Kasy Chorych ul. W. Puhulanka 14, m. 41.

**Z listy Nr. 5**  
Litewskiej  
1) Szlapelis Jerzy I. 51, doktor ul. Wielka 16.

**Z listy Nr. 8**  
Bloku Wyborczego „Żydowska Lista Narodowa”  
1) Wygodzki Jakób I. 70, lekarz poseł ul. Gdańska I.  
2) Szabad Cemach I. 63, lekarz ul. W. Puhulanka 9.  
3) Gordon Adolf I. 66, przemysłowiec ul. J. Jasiłińskiego 18.  
4) Kruk Lejzer I. 47, rzemieślnik ul. Niemiecka 23.  
5) Zaks Eljasz I. 36, aplikant sądowy ul. Ofiarna 2—9.  
6) Spiro Lutzer I. 49, inżynier ul. Mickiewicza 37.  
7) Czernichow Józef I. 45, adwokat ul. Hetmańska 2.  
8) Trocki Saul I. 49, inżynier ul. Sadowa 4—1.  
9) Epsztejn Nochem I. 50, rzemieślnik ul. Wielka 12.

**Z listy Nr. 10**  
Polskiego Zjednoczonego Komitetu Związków i Przedmięć dla Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej  
1) Piłsudski Jan I. 51, sędzia ul. Portowa 14.  
2) Staniewicz Witold I. 38, doktor filozofii minister, prof. ul. Gimnazjalna 8.  
3) Maleszewski Wiktor I. 44, naczelny lekarz Kasy Chorych ul. Biskupia 12.  
4) Młodkowski Tadeusz I. 40, Dyrektor Seminarjum nauczycielskiego ul. Ostrobramska 29.  
5) Jenz Henryk I. 43, inżynier technolog ul. Święciańska 16.

**Z listy Nr. 12**  
Bezpartyjnego Komitetu Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej  
1) Jundził Zygmunt I. 46, adwokat ul. Portowa 26.  
2) Niewodniczański Wiktor I. 54, inżynier ul. Jagiełłońska 8.  
3) Barowski Antoni I. 39, lekarz ul. Lwowska 7.  
4) Wańkowicz Stanisław I. 67, właściciel domu ul. Mickiewicza 15.

**Z listy Nr. 14**  
Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego  
1) Komarnicki Wacław I. 35, doktor, profesor U. S. B. ul. Wielka 24.  
2) Rozwadowski Konstanty I. 46, inżynier ul. Tomaszowa Zana 5.  
3) Engiel Mieczysław I. 36, adwokat ul. Mickiewicza 19.  
4) Kubilus Stanisław I. 49, inżynier-technolog ul. Jasna 15.  
5) Fedorowicz Zygmunt I. 38, urzędnik państwowy ul. M. Puhulanka 11.  
6) Iwaszkiewiczowa Rudošana Marja I. 40, wice-prezesa Narodowej Organizacji Kobiet ul. Zawajna 8.  
7) Golebowski Wojciech I. 41, kupiec ul. Witebska 19.  
8) Lewandowski Józef I. 39, slusarz-mechanik ul. ...wierzynka 31.  
9) Krasowski Tomasz I. 48, cukiernik ul. Wielka 2.  
10) Krasoff-Korbut Kazimierz I. 49, doktor - profesor U.S.B. ul. Antokol Szpital Wojskowy.  
11) Chakiel Ludwik I. 39, kolejarz ul. Firna 8.

**Z listy Nr. 15**  
Robotniczego Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy, Lewicy Polskiej Partii Socjalistycznej i Związków Zawodowych  
1) Zasztowt Aleksander I. 53, budowniczy ul. Mickiewicza 9—14.  
2) Dzdziel Aleksander I. 32, szewc ul. Żelgowskiego 6—24.  
3) Łepuszyński Konstanty I. 35, urzędnik ul. Fabryczna 34.  
4) Kruk Kożma I. 31, kooperat ul. Szkaplerza 4—5.  
5) Zasztowt - Suklennicka Halina I. 26, doktor praw ul. Pańska 21.

Pozostali kandydaci list, wymienieni w obwieszczeniu przewodniczącego głównego Komitetu Wyborczego z dnia 15-go czerwca r. b. o ważnych listach kandydatów, są uważani za zastępców radnych w porządku ich kolejności.

Wilno, dnia 23-go czerwca 1927 r.

(—) Wincenty LUCZYŃSKI  
Przewodniczący Główn. Kom. Wyb. do Rady Miejskiej m. Wilna.

## Sejm i Rząd.

### Porządek dzienny posiedzenia Senatu.

Porządek dzienny 156 posiedzenia Senatu wyznaczonego na piątek 24 b. m. godz. 11-ta rano przewiduje następujące punkty: sprawozdanie komisji zagranicznej i wojskowej, dotyczące: 1) projektu ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji o zwalczaniu przemysłnictwa towarów alkoholowych, 2) konwencji o traktowaniu pracowników obcych na równi z krajowymi w zakresie odszkodowania za nieszczęśliwe wypadki przy pracy, 3) umowy między Rzeczpospolitą Polską a republiką austriacką o zapobieżeniu dwukrotnemu pobieraniu podatku spadkowego, 4) paktu przyjaźni i serdecznej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a królestwem S. H. S., 5) traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego między Rzeczpospolitą Polską a królestwem S. H. S. i 5) traktatu handlowego i nawigacyjnego między Polską a Norwegią, wreszcie sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy skarbowej o zmianach w budżecie na rok 1925.

### Dodatkowe kredyty dla rządu.

W kołach rządowych obiega pogłoska, że po podpisaniu kontraktu pożyczkowego o pożyczkę zagraniczną, rząd wniosł do Sejmu nowelę do ustawy skarbowej. Nowela ta dotyczyć będzie dodatkowych kredytów na okres budżetowy t. j. do 1-go kwietnia 1928 r. Przy pierwszym czytaniu noweli weźmie głos min. Skarbu Czechowicz i wygłosi programowe przemówienie.

## ABBAZIA

Penjonat dawnej „FAERI” obecnie „AYRAM”, położony nad samym morzem otwarty cały rok. Ciepłe kąpiele morskie na miejscu. Radio, motorowa łódź, samochód. Pierwszorzędna kuchnia polska, na żądanie dyetetyczna, pod osobistym kierunkiem gospodyni. Ceny umiarkowane w lirach.—Wszelkich informacji udziela i na żądanie wysyła prospekt: A. Sakarz, WARSZAWA, ul. Mochackiego 3. Tel. 11—95 w godz. 8—9, 3—4.

15671—1

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

## Stołeczna Operetka „NOWOŚCI”

Gościnne występy w gmachu Teatru „REDUTA” NA POHULANCE

Piątek 24 czerwca „HRABINA MARICA” Kalmana  
Sobota 25 czerwca nieodwołalnie po raz ostatni „ADIEU MIMI” Benatzkiego  
Niedziela 26 czerwca „DORINA” Gilberta  
W rolach głównych KAZIMIERA NIEWIAROWSKA  
Początek przedstawień o godz. 8 m. 30 w.

## Poważna Firma Poznańska

245—1 (SP. AKC.)  
poszukuje od zaraz kilku inteligentnych Pań i Panów w celu łatwego wojażowania; wiadomości fachowe niepotrzebne; posada stała; przy zdolnościach awans. Zgłoszenia z dowodami osob. do soboty od 10—13. Ul. św. Michała 10, m. 1, (partor).

## Historja Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej

Pod powyższym tytułem wyszła świeżo z druku popularna broszura Jana Obsta. Zawiera ona następującą treść: początki miasta Wilna, Wilno pod rządami polskimi rozbudowuje się, Mury i bramy miejskie, Dzieje Obrazu, Cuda, Dawne pieśni do M. B. Ostrobramskiej, Koronacje cudownych obrazów, Karmelici.

Broszurę zdobiją liczne ilustracje. Kolorowa okładka przedstawia widok Ostrej Bramy z obydwu stron.

Cena w detalu 75 gr.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH:  
Skład główny w drukarni „Ruch”, Tatarska 6, i w księgarni M. Stejgwiłło, Ostrobramska 15.

Czytelnicy pisma naszego mogą otrzymać jako premjum książkę Marjana Seydy

## „Polska na przełomie dziejów”

której cena księgarska wynosi 22 zł. za cenę 15 zł.

licząc już w tem koszta przesyłki  
Kto chce premjum otrzymać, musi wyciąć poniższy kupon premjowy, wypisać w nim dokładnie swój adres i przesłać kupon do administracji „Dziennika Wileńskiego”.  
Przesyłamy książkę wyłącznie za zaliczką pocztową.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

### Ukonstytuowanie się Prezydium Rady Miejskiej w Warszawie.

Pierwszy raz wszedł żyd, jako wiceprezes Rady Miejskiej stolicy Polski.

Dzisiejszej nocy odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej.

Na temat ukonstytuowania się prezydium Rady, toczyły się rokowania pomiędzy klubami, które doprowadzały do porozumienia między radnymi z listy Nr 12 (K. O. P. S.) a listy Nr 2 (P. P. S.).

Jednakże pod wpływem Centr. Kom. Wyb. socjaliści zerwali rokowania.

Zarządzono głosowanie nad sprawą wyboru prezesa Rady.

W pierwszym głosowaniu socjalista Jaworowski otrzymał 54 głosy, Zawadzki (K. O. P. S.) — 45 głosów i Kadeń-Bandrowski (sanacja) — 16 głosów. 2 kartki oddano białe.

W drugim głosowaniu: Jaworowski otrzymał 66 głosów, Zawadzki — 42 głosy, oraz oddano 6 kartek białych.

Wobec tego Jaworowski został prezesem Rady Miejskiej. Następnie dyskusja rozwinęła się w sprawie wyboru wiceprezesa Rady.

Socjalista Szczypiorski wniósł, by powołano 4-ch wiceprezesa, zaś Borzęcki (K. O. P. S.) domagał się, by, jak w poprzedniej Radzie, i w obecnej zasiadało 3 wiceprezesa.

Ostatecznie wniosek Szczypiorskiego zyskał większość.

Następnie zarządzono wybory wiceprezesa. Wybrani zostali: Ziółkowski (P.P.S.)—59 głosów, Rogowicz (senator)—58 głosów oraz Majzel (żyd)—56 głosów.

W ten sposób poraz pierwszy do prezydium Rady Miejskiej wszedł żyd.

Następne posiedzenie, na którym dokonane będą wybory do Zarządu miasta, odbędzie się w sobotę, dn. 25 m. b.

### Reforma ustawodawstwa administracyjnego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zebrało od wojewodów materiały, obrazujące braki i wady dotychczasowego ustawodawstwa admi-

nistracyjnego. Materiał ten posłuży do opracowania nowych przepisów o administracji ogólnej, które będą ogłoszone w formie rozporządzenia Prezydenta.

### Depesza Zw. Lud.-Nar. do Prymasa Hlonda.

Związek Ludowo-Narodowy przesłał na ręce księdza prymasa Hlonda następującą depeszę.

„W imieniu prezydium stronnictwa i klubu parlamentarnego Zw. Lud.-Nar. przesyłamy Ci Eminencjo księżę prymasie, z okazji wręczenia insygnjów kardynalskich, wyrazy szczerego holdu i głębokiej czci.

Głabiński, Załuska, Seyda, Pluciński, Zdanowski, Zdziechowski, Rymar, Staniszkis, Wierczak, Zdziechowski.

### Rozwiązanie sejmików.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza rozwiązać wszystkie sejmiki i wydziały powiatowe, których kadencja już upłynęła. Wybory do sejmików nastąpią po ukonstytuowaniu się rad gminnych miejskich i wiejskich, które są obecnie wybierane.

### Posel Patek nie przyjedzie.

Ze źródeł mlarodajnych dowiadujemy się, że zapowiadziany od dłuższego czasu przyjazd posła polskiego w Moskwie p. Patka do Warszawy, jest w czasie najbliższym nieaktualny.

### Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu pamięci J. Słowackiego.

W czwartek wieczorem Prezydent i członkowie rządu obecni byli na przedstawieniu „Księcia Niezłomnego” Słowackiego w Teatrze Narodowym wystawionego z racji sprowadzenia prochów wieszczki do Ojczyzny.

### Liceum Krzemienieckie.

Na stanowisko wzytatora liceum Krzemienieckiego, wakujące po p. Piekarskim, upatrzony jest poseł Poniatowski, wice-marszałek sejmiku, który pragnie wyczołfać się z życia politycznego.

### Falshywe pięciozłotówki.

Ministerstwo Skarbu komunikuje, że pojawiły się w obiegu falshywe bilety państwowe 5-złotowe z datą 26 października 1926 roku. Falshyfikat ten wykonany jest na papierze takim samym, jaki został użyty do druku biletów autentycznych. Kolory farb jaśniejsze i brudne, druk miejscami słabo czytelny, rysunek niewyraźny, podpisy niki i zalane szczególnie rzuca się w oczy wyższa od innych litera „r” w słowie „karany”.

### Prochy Słowackiego w Polsce.

WARSZAWA, 23.VI (Pat.) Statek, wiozący prochy Słowackiego, pozostał w Grudziądzu do godz. 2-jej w nocy. Po drugiej godzinie przybyli ponownie do przystani przedstawiciele władz, oraz kompanja honorowa z orkiestrą. Przy dźwiękach „Boże coś Polskę” statek wyruszył w dalszą drogę. W Świeciu, dokąd statek przybył około 6-jej rano, ustawiła się na brzegu Wisły komenda kadry marynarki wojennej, oraz ludność. Kompanja marynarzy oddała honory wojskowe. Przedstawiciele władz przybyli łodzią motorową na pokład statku i złożyli na trumnie wieńce od miasta i powiatu. W Chelmnie, gdzie statek zatrzymał się przez chwilę, zgromadzili się na przystani przedstawiciele władz wojskowych z pułk.

szt. gen. Ajdukiewiczem, oraz cywilnych, z miejscowym starostą na czele. Opodal ustawiły się oddziały wojska, oraz oddziały drugiego korpusu kadetów, wreszcie licznie zebrana publiczność. Orkiestra odegrała hymn narodowy, wojsko sprezentowało broń. Na pokład weszła delegacja, która złożyła na trumnie wspólny wieńiec od wszystkich miejscowych towarzystw. Poszczególne delegacje ze sztandarami przechodziły następnie przed trumną, składając hold. W Fordonie oddały honory oddziały wojskowe, przy czym ustawiona na wzgórzu baterja artylerji oddała w chwili przepływania statku 21 strzałów armatnich. Począwszy od Fordonia towarzyszy statkowi eskadra lotnicza.

### Wręczenie piuski kardynalskiej arcybiskupowi Hlondowi.

POZNAŃ, 23.VI. (Pat.) Dzisiaj w nocy przybył tu oficer gwardji papieskiej hr. Canale Mussucchi delegowany przez Ojca św. celem wręczenia J. E. ks. Kardynałowi Prymasowi Hlondowi piuski kar-

dynalskiej. Na granicy w Zbąszyniu powitał delegata papieskiego sekretarz esobisty ks. Prymasa, ks. Rutkowski. Wręczenie piuski nastąpi dzisiaj popołudniu.

### Zatarg jugosłowiańsko-albański.

PARYŻ, 23.VI. (Pat.) „Echo de Paris” donosi z Rzymu: W rzymskich kołach dyplomatycznych twierdzą, że ostatnio demarches wielkich mocarstw w Tiranie i Białogrodzie daly zadawalajace wyniki. Spodziewane jest lada dzień zatlatwienie sporu w ten sposob, że Albania uwolni dragomana Djuraskowicza, Jugoslawja, zaś cofnie swą notę zredagowaną w ostrym tonie.

powiadomił przedstawiciele mocarstw, że rząd albański postanowił wypuścić na wolność aresztowanego dragomana Djuraskowicza. Uwolnienie nastąpi za dwa dni. Przed tem aresztowany będzie zasądzony przez sąd albański, a następnie dopiero ulaskawiony przez Achmeda-Zogu. Rząd albański stawia jako warunek, aby Jugoslawja cofnęła notę z protestem i aby wręczyła nową notę utrzymaną w tonie łagodniejszym.

BIAŁOGRÓD, 23.VI. (Pat.) Wedle doniesień z Tirany, Achmed-Zogu

# Obrona przed bolszewizmem.

### Mowa profesora Stanisława Grabskiego.

Na Zjeździe dzielnicy Zw. Lud. Nar. we Lwowie wygłosił prof. St. Grabski programowe przemówienie na temat obrony przed bolszewizmem. Ponieważ sprawa ta równie aktualna jest dla Wilna (co wykazały ostatnie wybory), jak dla Lwowa i w ogóle całej Polski, więc podajemy tekst przemowy z nieznacznymi tylko skrótami:

„Jak już donosiliśmy, na niedzielnym zjeździe Rady dzielnicy Zw. Lud. Nar. we Lwowie wygłosił prof. Stanisław Grabski programowe przemówienie na temat: Obrona przed bolszewizmem. Poniżej podajemy je w całości:

Szanowni Państwo! Największym niebezpieczeństwem dla nas w Polsce, jest rosnący od maja ub. r. komunizm. Jest to największe niebezpieczeństwo nie tylko wewnętrzne, ale i zewnętrzne, chociaż bolszewicy nie kwapią się do wojny, bo nie da ona im wielkiego sukcesu.

Czuje się dotknięty dlatego tonem zarówno naszego Rządu, jak i prasy polskiej, bo wyglądał on jak strach przed wojną. Toteż bolszewicy dopiero po nich wsiadli na nas ostro. Ale nie należy się ludzi. Mimo ich całej bezczelności, nie chcą oni wojny i nie chcą nawet zrywać z Polską stosunków.

Inna rzecz, że gdy będą mieli w przyszłości silnych sojuszników wewnątrz Polski, to łatwo wynajdą sobie powód do wywołania wojny z nami. I w tym tkwi zewnętrzne niebezpieczeństwo wzrostu wpływów komunistycznych w kraju.

Największą gwarancją pokoju — to przekonanie Moskwy, że Naród Polski stanie do obrony w przyszłości tak jednomyślnie, jak to zrobił w r. 1920. I do tego musimy dążyć wszyscy: i ciemi siliani.

Trzeba pamiętać, że cała akcja komunizmu w Polsce, ruch białoruski, ukraiński itd. — wszystko to są referaty prowadzone przez III-cią międzynarodówkę, której instrukcje mówią wyraźnie o obowiązku prowadzenia przez komunizm wśród mniejszości propagandy nacjonalistycznej. Komunisty liczą bowiem, że z zamieszkami nacjonalistów białoruskich, czy ukraińskich wyniknie rewolucja, a z nią opanowanie świata, a z nim Polski przez — Moskwę. Akcja nacjonalistyczna kierowana przez bolszewików, prowadzona jest na całej kuli ziemskiej, ale głównie forsuje się ją u nas w Polsce.

Nie można zapominać o tem, że w Warszawie padło podczas wyborów do Rady Miejskiej demonstracyjne ulnezwężonych 60 tysięcy głosów na listę komunistyczną, a gdyby ta lista była uznana, głosów tych byłoby niewątpliwie 100 tysięcy. Partja komunistyczna jest w Polsce równie silna, jak obóz narodowy. Ale jest tak dopiero od maja ub. roku.

Rok temu nigdy podczas żadnych wyborów nie byłoby padło 60 tys. demonstracyjnych głosów komunistycznych i to w stolicy. Przedtem poszanowani prawa istniało wszędzie u każdego. Dziś komunisty są tak silni, jak nigdy dotąd.

Na podstawie prawa i patriotyzmu została rozbita w pamiętnych dniach majowych ub. roku. Jeśli bowiem łameli prawo najwybitniejsi wówczas w oczach mas przedstawiciele społeczeństwa, to czemuż nie miałby tego samego robić robotnik lub chłop bezrolny?

Ten małorolny lub zgola bezrolny chłop, który z gruntu wyżyć nie może — jest w najgorszej sytuacji socjalnej i on pójdzie na komunizm i na rewolucję.

Przed wojną małorolni w liczbie pół miliona rocznie zarabiali na emigracji sezonowej; dziś jej już nie ma. Ferment zatem na wsł istnieje i wzrasta się, zwłaszcza w Małopolsce Wschodniej, gdzie jest największe rozdrobienie roli. Obok chłopów polskiego istnieje tu poza tem chłop ruski, którego agitacja nacjonalistyczna pcha do rewolucji. Stwarza też to niebezpieczeństwo komunistyczne tu tak samo, jak ujawniło się ono już w Warszawie.

I dlatego, mimo wszystko, przyjdzie może u nas fala rewo-

lucji, która nas zmiecie i naszym największym zadaniem jest stała i ciągła walka z komunizmem.

Jak ją prowadzić? Walka z komunizmem musi u nas polegać przede wszystkim na nietolerowaniu komunizmu, w jakiegokolwiek postaci on występuje. U nas komunistów toleruje się, bo niema poczucia, że jest to największa zbrodnia przeciw Narodowi. Komunizm jest hasłem wrogiem Państwu i dlatego tolerować go nie wolno. Stąd trzeba w społeczeństwie ustalić to przekonanie.

Wśród młodzieży szerzą się hasła „ideowego komunizmu”. Ci wszyscy, którzy są wyznawcami takiego komunizmu, w razie potrzeby staną się kierownikami czerezwzajemek rewolucyjnych w Polsce. Dziś więc zasługują na to samo traktowanie, jak czynni komuniści.

Propaganda komunizmu jest prowadzona nie zwykłymi metodami, ale przez sprytny i subtelny rozum żydów. Instrukcje III międzynarodówki mówią wyraźnie, jak w każdym środowisku należy prowadzić tę propagandę i wszędzie istnieje ona raz pod pozorem walki z kościołem, drugi raz z rodziną, patriotyzmem i t. d. Każda taka walka z temi naczelniemi instytucjami i uczuciami społeczeństwa — to robota bolszewickich forpocz.

I niema innej rady na tego rodzaju agitację, jak odruch zorganizowanych kilkunastu czy kilkudziesięciu ludzi w każdej miejscowości. Trzeba prowadzić zorganizowany terror przeciw wszystkiemu, co podważa naszą cywilizację. Polski nie wolno zohydzać z tolerancją takiego zohydzenia musimy raz wreszcie zerwać i terroryzować każdą forpocz bolszewizmu. Stać się to musi kanonem całej opinii narodowej.

W maju ub. roku nie cała Polska stanęła w obronie praworządności. Opinia narodowa była zdezorientowana, gdy radykalna szła jasno do celu. Sejm zohydzony w opinii publicznej, wlec pociąg go bronić? Poczucia, że reformy dokonać można drogą legalną, że każda rewolucja jest zła — nie było. W b. Kongresówce podany był grunt do rewolucji, bo tam przyzywano się do tego, że każda władza jest wrogiem. Inteligencja nie czuła dlatego poparcia mas za sobą w tej sprawie.

Toteż ruch rewolucyjny gromadził się właściwie u nas przez lat siedm — maj stworzył mu tylko wrota. Od lat siedmiu bowiem wszędzie krzyczało się wśród mas tylko na partyjno-polityczną demagogię, nikt zaś pozytywnie nie mówił o tem, czego Polsce potrzeba. Inna rzecz, że demagogia masom się już przejadła.

Jeśli więc Związek Ludowo-Narodowy dla pozytywnej pracy masom — zamiast propagandy politycznej — to zwycięży. Trzeba stworzyć nowy typ pracy politycznej. Chcemy za pomocą pozytywnej, kulturalno-oświatowej, gospodarczej pracy rozpocząć walkę o duszę ludu polskiego przeciw III międzynarodówce. Walkę tę przeprowadzić musimy przez T. S. L., Sokół, Kółka rolnicze, spółdzielnie gospodarcze. To najpewniej odsunie ludzi od tych, którzy im obiecują, a nic nie dają.

Bolszewizm — to walka z podstawami cywilizacji. Walkę z nim możemy wygrać tylko pracą nad temi podstawami. Czytelnia, w której lud uczy się od inteligenta o podnoszeniu pewnej gałęzi życia gospodarczego i gdzie otrzymuje pewne pozytywne korzyści chociażby tylko czyste idee — to oświata — oto konkretna praca i treść walki z komunizmem.

Organizowanie zaś wszędzie w ośrodkach politycznych mocnej opinii narodowej, która na terror odpowie choćby moralnym terrorem — oto drugi obowiązek w naszym wysiłkach.

Dziś największym obowiązkiem Z. L. N. jest organizowanie pracy kulturalno-oświatowej.

Członek Związku Ludowo-Narodowego, nie pracujący na terenie oświatowym lub gospodarczym jest zbytecznym balastem. Endecy w tych dziedzinach winni być najliczniejsi i najgorliwsi.

# Polityka zagraniczna Niemiec.

### Exposé Stresemanna.

BERLIN, 23.VI. (Pat.) Prezydent Reichstagu Loebie utworzył dzisiejsze posiedzenie przy zapelnionej sali i trybunach. Bezpośrednio po otwarciu posiedzenia zabrał głos minister spraw zagranicznych dr. Stresemann.

Minister Stresemann rozpoczął swe przemówienie od wyrażenia zadowolenia, że zgłoszenie interpelacji dało mu okazję do wypowiedzenia się o obecnej sytuacji zagranicznej i o obradach genewskich. Następnie minister przeszedł od razu do interpelacji komunistów, twierdzącej, że narady genewskie miały na celu wciągnięcie Niemiec do bloku antysowieckiego. W odpowiedzi komunistom powołał się p. minister Stresemann na głos „Izwiestij”, które oświadczyły wyraźnie że w Genewie nie zdołano osiągnąć zgody Niemiec na przyłączenie się do bloku antysowieckiego oraz wyraziły przekonanie, że okoliczność ta nie oznaczała bynajmniej klęski Niemiec na posiedzeniu Rady. Przeciwnie, zdaniem „Izwiestij”, Niemcy uzyskały, dzięki swemu oporowi przeciwko tym planom, całkowite zrozumienie wielkich mocarstw dla swej polityki i wzmocniły przez to swój prestiż w polityce światowej.

Następnie Stresemann zaznaczył, że Niemcy nie zajęły żadnego stanowiska wobec zerwania stosunków sowiecko-angielskich i tylko ubolewają głęboko nad tym faktem.

Dalej oświadczył minister Stresemann, że nie zmieni on nic w niemieckiej polityce zagranicznej. Droga, po której polityka niemiecka postępować będzie, wyznaczona jest przez traktaty locarneńskie, przez wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, przez traktat berliński. P. Stresemann nie ma nadziei, aby jego oświadczenie zdołało położyć kres frazesowi o tworzącej się rzekomo koalicji antysowieckiej. Chce on jednak zapewnić raz jeszcze z całą stanowczością, że o żadnej takiej koalicji nic mu nie wiadomo.

Następnie minister Stresemann zaznaczył, iż podstawą zasadniczą wszelkiej polityki międzynarodowej jest niewtrącanie się w sprawy wewnętrzne innych państw. Jeżeli jednak z jednej strony wynika stąd taka konsekwencja, że nie może być mowy o żadnej interwencji niemieckiej w sprawy wewnętrzne systemu sowieckiego, to z drugiej strony jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że Niemcy, tak samo jak to dawniej czynili, muszą jak najostrożniej wystąpić przeciwko wszelkim próbom z zewnątrz idącym, zwracającym się przeciwko niemieckiemu ustrojowi państwowemu i w porozumieniu z innymi państwami będą się bronili przeciwko propagandzie rewolucji światowej. Nie jest to żaden wynik nieprzyjaznego stanowiska, a jedynie skutek dążności samozachowawczej wspólnej wszystkim państwom (te słowa ministra Stresemanna wywołują wielki niepokój wśród komunistów, natomiast wśród innych partyj okrzyki: „Bardzo słusznie”). Stanowisko to niema nic wspólnego z żadnymi dążeniami do koalicji antysowieckiej.

## Wypadki w Chinach.

### Agitacja komunistyczna w wojsku angielskim.

LONDYN, 23.VI. (Pat.) „Daily Express” donosi, z Tien-Tsinu, że ma tam przybyć z Rosji 142 agentów sowieckich, przeważnie kobiet,

### Komunistyczny ruch chłopski w Chinach.

LONDYN, 23.VI. (Pat.) Korespondent „Timesa” donosi z Pekinu o komunistycznym ruchu chłopskim w prowincji Honan i w południowym Chilli. Ruch ten przybiera charakter niebezpieczny. Organizacja komunistyczna chłopów nazwała się „Czerwoną Dziąd”. Chłopi są zorganizowani w sposób nowoczesny. Liczba ich obli-

## Fiasko ostatniej sesji Rady Ligi Narodów.

Słabe wyniki. — Redukcja konferencji. — Pomost niemiecki między Genewą i Moskwą. — Zalamanie prestige. — Skandal. — Zadowolenie w Moskwie. — Pogrzeb Locarna.

Fiasko ostatniej sesji Rady Ligi Narodów wywołało liczne komentarze w całej prasie europejskiej. Prasa londyńska nazywa jej wynik zupełnym fiaskiem. „Times” pisze, że szukano, jak zwykle ratunku w odczuciu wszelkich trudności. Nigdy nie osiągnięto jeszcze na żadnej konferencji tak mało, jak właśnie na obecnej. Nie należy się dziwić, że zwolennicy Ligi Narodów poczynają się pytać, czy też czasem coś nie jest nie w porządku z metodą.

Również „Daily Telegraph” nie ukrywa swego rozczarowania, wskazując, że istnieje ono także w kołach Ligi Narodów. Należało choć częściowo uzgodnić rozdzwieki między Niemcami a sprzymierzonymi, bowiem wspólny front mocarstw głównych cywi-

lizaż przed bolszewizmem okazał się konieczny i pilny. W takich warunkach rozumiałe stało się życzenie Chamberlain'a zredukowania czterech dorocznyc konferencji do trzech. Jeżeli praca ma się odjąć toczyć tylko za kulissami to i trzeci może okazać się zbyteczną.

Nieco rewelacyjnie brzmi informacja „Daily Telegraphu” o taktyce Niemiec. Nawiąsem dodać należy, że przyjęto je w Berlinie bardzo niemile. — „Rząd niemiecki uważa za swój obowiązek — twierdzi „Daily Telegraph” informować Moskwę o przebiegu wypadków w Genewie. W ten sposób dowiaduje się Rosja nienależąca do Ligi Narodów o sprawach tajnych. Gdyby się okazało, że Niemcy do udzielania tych informacji są zobowiązani układem rosyjsko-niemieckim, to układ taki byłby niebezpieczny dla Europy i Genewy. Wytworzyłyby się położenie nie tylko paradoksalne, lecz również nieznośne, przeciw któremu trzeba zaprotestować”.

Prasa francuska staje na tem stanowisku wobec ostatniej sesji Rady Ligi. Opinia jest jednomyślna w dziennikach radykalnych jak i umiarkowanych i nacjonalistycznych. Słowa jak: plaża, bankrutwo i fiasko często powtarzają się w wierszach, poświęconych sesji. I tu ujawnia się przekonanie, że znaczenie Ligi Narodów znacznie zmalało. „Journal des Debats” pisze:

„Automatyczne przesunięcie prawie wszystkich zagadnień w wierszeń — choć one w tym miesiącu nie dalej postąpią jak w obecnym — przybiera poprostu charakter skandalu.”

„Soir” konkluduje, że położenie międzynarodowe niepokojące już przed Genewą jest dziś jeszcze mniej zadawające.

„Temps” radzi przyczyn niepowodzenia szukać przede wszystkim w zaciemnieniu obrad Rady przez rozmowy prywatne ministrów spraw zagranicznych, których międzynarodowe znaczenie polityczne jest o wiele większe i które spotykają się ze znacznie silniejszym zainteresowaniem ani-

Minister Stresemann przeszedł do omówienia mowy wygłoszonej przez Poincarego w Luneville, oświadczaając, że mowa ta wywołała w całej opinii niemieckiej silne wzburzenie. P. Stresemann oświadczył, że wita z zadowoleniem twierdzenie p. Poincarego, że Francja zainteresowana jest we wskrzeszeniu dobrych stosunków z Niemcami. Niestety jednak p. Poincare oświadczył jednocześnie, że do osiągnięcia tego stosunku wzajemnego zaufania konieczna jest zasadnicza zmiana wewnętrznej organizacji politycznej Niemiec.

Stresemann wyraża dalej ubolewanie, iż premier francuski mówił o różnych niespełnionych przez Niemcy zobowiązaniach, i odpowiada, że wszystkie zobowiązania Niemiec w zakresie rozbrojenia zostały spełnione. Stresemann stwierdza kategorycznie, że po stronie niemieckiej niema żadnych przeszkód do osiągnięcia upragnionego zbliżenia między obu krajami. Jednakże zagadnienie to należy dzisiaj postawić w ten sposób: jakiej polityki pragnie premier francuski — czy polityki okupacji Ruhry, czy też polityki locarneńskiej.

Opinia niemiecka gotowa jest przyjąć dłoń wyciągniętą do niej w duchu pojedynawczym, ale nie przyjmie dłoń, wyciągniętą jako dłoń zwycięzcy do zwyciężonego. Minister Stresemann zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że obecny rząd niemiecki, który wyraźnie ogłosił wyrzeczenie się myśli rewanżu, zwraca się dziś z zapytaniem do Francji, czy duch wojny ma oddziaływać w dalszym ciągu na rozwój stosunków, czy też duch pokoju.

Minister Stresemann rozpoczął swe przemówienie od wyrażenia zadowolenia, że zgłoszenie interpelacji dało mu okazję do wypowiedzenia się o obecnej sytuacji zagranicznej i o obradach genewskich. Następnie minister przeszedł od razu do interpelacji komunistów, twierdzącej, że narady genewskie miały na celu wciągnięcie Niemiec do bloku antysowieckiego. W odpowiedzi komunistom powołał się p. minister Stresemann na głos „Izwiestij”, które oświadczyły wyraźnie że w Genewie nie zdołano osiągnąć zgody Niemiec na przyłączenie się do bloku antysowieckiego oraz wyraziły przekonanie, że okoliczność ta nie oznaczała bynajmniej klęski Niemiec na posiedzeniu Rady. Przeciwnie, zdaniem „Izwiestij”, Niemcy uzyskały, dzięki swemu oporowi przeciwko tym planom, całkowite zrozumienie wielkich mocarstw dla swej polityki i wzmocniły przez to swój prestiż w polityce światowej.

Następnie Stresemann zaznaczył, że Niemcy nie zajęły żadnego stanowiska wobec zerwania stosunków sowiecko-angielskich i tylko ubolewają głęboko nad tym faktem.

Dalej oświadczył minister Stresemann, że nie zmieni on nic w niemieckiej polityce zagranicznej. Droga, po której polityka niemiecka postępować będzie, wyznaczona jest przez traktaty locarneńskie, przez wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, przez traktat berliński. P. Stresemann nie ma nadziei, aby jego oświadczenie zdołało położyć kres frazesowi o tworzącej się rzekomo koalicji antysowieckiej. Chce on jednak zapewnić raz jeszcze z całą stanowczością, że o żadnej takiej koalicji nic mu nie wiadomo.

Następnie minister Stresemann zaznaczył, iż podstawą zasadniczą wszelkiej polityki międzynarodowej jest niewtrącanie się w sprawy wewnętrzne innych państw. Jeżeli jednak z jednej strony wynika stąd taka konsekwencja, że nie może być mowy o żadnej interwencji niemieckiej w sprawy wewnętrzne systemu sowieckiego, to z drugiej strony jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że Niemcy, tak samo jak to dawniej czynili, muszą jak najostrożniej wystąpić przeciwko wszelkim próbom z zewnątrz idącym, zwracającym się przeciwko niemieckiemu ustrojowi państwowemu i w porozumieniu z innymi państwami będą się bronili przeciwko propagandzie rewolucji światowej. Nie jest to żaden wynik nieprzyjaznego stanowiska, a jedynie skutek dążności samozachowawczej wspólnej wszystkim państwom (te słowa ministra Stresemanna wywołują wielki niepokój wśród komunistów, natomiast wśród innych partyj okrzyki: „Bardzo słusznie”). Stanowisko to niema nic wspólnego z żadnymi dążeniami do koalicji antysowieckiej.

Opinia niemiecka gotowa jest przyjąć dłoń wyciągniętą do niej w duchu pojedynawczym, ale nie przyjmie dłoń, wyciągniętą jako dłoń zwycięzcy do zwyciężonego. Minister Stresemann zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że obecny rząd niemiecki, który wyraźnie ogłosił wyrzeczenie się myśli rewanżu, zwraca się dziś z zapytaniem do Francji, czy duch wojny ma oddziaływać w dalszym ciągu na rozwój stosunków, czy też duch pokoju.

Opinia niemiecka gotowa jest przyjąć dłoń wyciągniętą do niej w duchu pojedynawczym, ale nie przyjmie dłoń, wyciągniętą jako dłoń zwycięzcy do zwyciężonego.

# Z LITWY.

## Odezwy, wzywające do udziału w uroczystościach wileńskich.

„Echo” kowieńskie donosi, że w Kownie ukazały się w ostatnich dniach odezwy w języku litewskim z wizerunkiem obrazu M. Boskiej Ostrobramskiej wzywające ludność litewską do udziału w uroczystościach koronacyjnych w Wilnie.

„Echo” stara się wykazać, że odezwy te nie są pochodzenia

żeli zadania, przydzielone Radzie Ligi Narodów.

Zadowolenie natomiast panuje w Rosji. Półurzędowe „Izwiestja” stwierdzają rozbić się przeciwsowieckich planów, rozważanych w Genewie. Dziennik sowiecki zauważa, że plany te trzeba było od razu zlikwidować jako nienadające się do mobilizacji opinii publicznej. Formułę przeciwsowiecką zamieniono na propagandę przeciw trzeciej międzynarodówce. Jednak i to chybiło celu.

„Ponieważ nie można było zdobyć zgody Niemiec nie załatwiono spraw niemieckich. Ważną rolę odegrało w Genewie zagadnienie blokady finansowej przeciw Rosji. Na tym punkcie wywierano właśnie najsilniejszy nacisk na Niemcy. Jesteśmy przekonani — dodają „Izwiestja”, że niemieckie koła gospodarcze, które się przeciwstawiły naciskowi Anglii, pojmą szantaż Chamberlaina.”

W informacjach „Izwiestyj” tkwi prawdopodobnie sedno niepowodzeń genewskich.

W opinii włoskiej ustalono się przekonanie, że konferencja nie osiągnęła absolutnie niczego i że w ten sposób nigdy nie osiągnie. Prasa wskazuje przede wszystkim na zupełny brak sukcesów w ogólności a w szczególności wskazuje na pogrzeb polityki locarneńskiej.

## Uroczystości koronacyjne.

Prezydent Rzeczypospolitej i część Rady Ministrów w Wilnie.

(Komunikat urzędowy).

W dniu 1 lipca, w godzinach wieczornych przybywa do Wilna na uroczystość koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu licznej świty. Przybędą również tego dnia lub następnego p. Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski, oraz niektórzy p. p. Ministrowie. Drugi dzień pobytu p. Prezydenta, 2-go lipca, będzie całkowicie poświęcony tej uroczystości, oraz momentom ściśle z nią związanym. W dniu tym wyjadzie bankiet na cześć dostojnych gości Arcybiskup Metropolita Jędrzejowski.

W dniu 3 lipca przewidywana

ostatnie posiedzenie Komitetu Koronacyjnego.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej odbędzie się dzisiaj t. j. dnia 24 czerwca o godzinie 7ej wieczorem w Wielkiej Sali Orszędu Wojewódzkiego.

Instrukcja kurji metropolitalnej dla duchowieństwa.

Podaje się do wiadomości Wielebnym XX Proboszczom i Rektorem kościołów m. Wilna, że procesje składające się wyłącznie tylko z chorągwi i sztandarów kościelnych oraz feretronów, mogą wziąć udział w przeniesieniu cudownego obrazu M. B. Ostrobramskiej z Ostrej Bramy do Bazyliki dn. 1 lipca. W tym celu mają przybyć na ul. Wielką o godz. 4 po poł. w pobl. kośc. Sw. Kazimierza.

☞ Poleca się powyższym Wielebnym Księzom, by w dn. 2 lipca procesje kościelne przybyły na ul. Zamkowa i Wielką o g. 9.30 celem wzięcia udziału w ceremonii koronacji cudownego obrazu M. B. Ostrobramskiej i uroczystej procesji. Do orszaku procesjonalnego, który się uстави na ul. Zamkowej i Wielkiej, mogą należeć tylko osoby, noszące ołtarzyki i chorągwie kościelne, wzgl. kilku bractw kościelnych i innych osób świeckich.

Poleca się również Wielebnemu Duchowieństwu m. Wilna pouczyć wiernych w najbliższą niedzielę, aby w dniu koronacji cudownego obrazu M. B. Ostrobramskiej w chwili, gdy korony zostaną poświęcone i przez Jego Eminencję Kardynała nałożone na obraz i w ten sposób akt ukoronowania obrazu w Imieniu Ojca Sw. Plusa XI zostanie dokonany, co zostanie obwieszczone przez wystrzał armatni, aby wszyscy wierni zachowali w ciągu jednej minuty milczenie całkowite i w skupieniu odmówili antyfonę „Witaj Królowo Matko Miłosierdzia” i „Zdrowaś Marjo”, składając z wdzięcznością hołd radosny Mat-

litewskiego, lecz rzekomo przeniknęły na Litwę przez linie demarkacyjną i przez Lotwę. Oczywiście przykro przyznać się litwinom, że lud domaga się przepuszczenia go do obrazu cudownego Matki Boskiej Ostrobramskiej, a jedynie rząd litewski zagradza mu drogę do Wilna bałnetami.

jest rewja wojskowa, zwiedzanie wystaw, oraz zawodów wojskowych, udzielanie przez p. Prezydenta audjencji, śniadanie wydane przez miasto, oraz raut w Pałacu, wydany przez p. Prezydenta. Nazajutrz 4-go lipca rano p. Prezydent opuszcza Wilno, zatrzymując się w powrotnej drodze w Landwarowie, skąd odbędzie wycieczkę do Trok

Osoby, oraz delegacje, które pragnęłyby uzyskać posłuchanie u p. Prezydenta, winne zgłosić się w Urzędzie Wojewódzkim (pokój Nr 39) w godzinach od 11 do 13 najdalej do dn. 25 b. m. włącznie.

ce Najświętszej. Po upływie zaś minuty, gdy rozlegnie się salwa armatnia, we wszystkich kościołach m. Wilna należy jednocześnie udać się w dzwony i dzwonić w ciągu 15 minut.

Oprócz tego zachęcić należy wiernych, aby pątnikami, przybyłym na uroczystość, okazali jaknajdalej posuniętą uprzejmość i gościnność, a podczas procesji ułatwiali, współdziałali i pomagali do zachowania koniecznego porządku i podniosłego nastroju. W tym celu należy bezwzględnie się stosować do wskazówek osób, które będą pracowały nad ustanowieniem pielgrzymek i stowarzyszeń i utrzymaniem porządku.

W całej zaś Archidiecezji Wileńskiej we wszystkich kościołach d. 2 lipca o g. 10 1/2 zrana, gdy w Wilnie będzie dokonywany akt koronacji, należy dzwonić w ciągu 15 minut i wiernych zachęcić należy do odmówienia „Witaj Królowo” i 3 „Zdrowaś Marjo”.

Wielebne Duchowieństwo zechce zawnoczyć powiadomić o tem swych parafian i usposobić do zespolenia w tej uroczystej chwili wszystkich serc i wzniesienia do Matki Najświętszej, Królowej nieba i ziemi oraz błagania, by za wsze nas miała w Szej potężnej opiece.

Szczegóły koronacji na Placu Katedralnym.

W początkach bieżącego tygodnia wyjechał do Warszawy Rada Województwa p. Paweł Raue w celu uzgodnienia w szczegółach z władzami centralnymi całości uroczystości koronacyjnych. Równocześnie p. Rada Raue przedłożył do aprobaty czynników miarodajnych opracowany przez p. dziekana prof. J. Kłosa w podziale 1:100 plan projektowanych urządzeń na placu Katedralnym.

Według projektu p. dziekana Kłosa mianowicie, ma być zrobiony pomost z desek na przestrzeni przed Bazyliką o wymiarach 50 x 50 czyli 2500 mtr. o kształtach równobocznego czworoboku trzej rogi, którego stanowią krawędzie frontu Bazyliki, oraz dzwonnica. Cały ten pomost oto-

## Sprawa Chorzowa w trybunale sprawiedliwości międzynarodowej.

HAGA, 23.VI. (Pat.) Wczoraj rozpoczęły się w trybunale sprawiedliwości międzynarodowej rozprawy nad zarzutami podniesionymi przez Polskę a, dotyczącymi niewłaściwości w procesie wytoczonym przez Niemcy o zapłatę odszkodowań za fabrykę w Chorzowie. Trybunał zasiada pod przewodnictwem Hubera w składzie 13 członków. Wśród nich znajdują się mianowani przez Polskę prof. Erlich ze Lwowa, przez Niemcy prof. Rabel z Ber-

lina. Polska delegacja składa się z agenta rządu p. Sobolewskiego, radcy prokuratorji Wierzbowskiego, adwokata z Poznania Dembińskiego. Ponadto w rozprawie bierze udział b. minister spraw zagranicznych Grecji, znany uczonec Politis, Niemcy zastępuje prof. Kaufmann. Na wczorajszym posiedzeniu przemawiali pp. Sobolewski i Politis uzasadniając w dłuższych wywodach stanowisko polskie.

czony będzie po bokach balustradą o wysokości 1 mtr., oraz ozdobiony szeregiem pilonów połączonych ze sobą girlandami zieleńi i kwieciami. Ołtarz będzie się mieścić między środkowymi kolumnami akurad pod architrawami kolumn, więc widoczny będzie zdaleka. Podjum przed ołtarzem z tronami J. J. Em. ks. ks. kardynałów (Celebransa i Prymasa) po bokach będzie się znajdowało nad poziomem placu o przeszło metr. Od ołtarza do miejsca p. Prezydenta Rzeczypospolitej będzie się znajdowała pusta przestrzeń o kształcie uciętej elipsy, co ze względu na konstrukcyjnych i nastrojowych jest niezwykle efektowne. Po bokach tej elipsy idealnej przestrzeni puste, po obu stronach znajdują się fotele ks. ks. biskupów po 15 z każdej strony. Za fotelami ks. ks. biskupów szereg siedzących miejsc (bokiem do ołtarza) dla kleru (na 520 osób). U szczytu elipsy przeciwnego ołtarzowi znajduje się miejsce p. Prezydenta, za nim zaś 25 krzesła dla członków Rządu, oraz dalej szereg rzędów miejsc siedzących (360) dla przedstawicieli władz, korpusu dyplomatycznego, prasy i gości honorowych. Chór i orkiestra umieszczone zostaną po bokach portyku Bazyliki. W ten sposób na terenie ogrodzonym Placu, obliczone jest miejsce na blisko tysiąc osób.

Poza terenem ogrodzonym rozmieści się wojsko, piechota — u wylotu ul. Mickiewicza, jazda zaś od strony Bonifratskiej. Chodnik od ul. Mickiewicza wzdłuż ogrodka przed Województwem zajmą delegacje poszczególnych pielgrzymek i stowarzyszeń — gości, zaś od ul. Arsenskiej — hufce przysposobienia wojskowego.

#### Koronatki i medaliki.

W dniu wczorajszym nadszedł pierwszy transport koronatek i medalików wykonanych przez Mennicę Państwową w Warszawie z srebra i brązu, różnych rozmiarów z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej, w ilości paru tysięcy sztuk. W dniach najbliższych Kurja Metropolitańska poda do ogólnej wiadomości gdzie i w jakiej cenie te pamiątki Koronacji będą sprzedawane. (o)

#### Przygotowanie do przyjazdu p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu 23 czerwca wrócił do Wilna i objął urządowanie Radca Wojewódzki p. Raue, który wyjeżdżał do Warszawy celem uzyskania od Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dyrektyw w sprawie pobytu P. Prezydenta w dniach 1—4 lipca w Wilnie i uzgodnienia programu tego pobytu.

#### Zgłoszenia dalsze wycieczek.

W ciągu ostatniego okresu dwutygodniowego (6—20 czerwca r. b.) zgłoszyli do Sekcji Kwaterunkowej Wykonawczego Komitetu Koronacyjnego swoje przybycie na uroczystości koronacyjne pielgrzymki z następujących miejscowości: Warszawa — 650 osób, Łódź — 500 osób, Poznań — 345 osób, powiat Stolecki — 340 osób, Nowogródek — 300 osób, Kraków — 130 osób, Nowy Sącz — 120 osób, Brześć n/Bugiem — 120 osób, pozatem pomniejsze pielgrzymki z Białegostoku, Różnagostoku, Dżisny, Kalisza i Rynna. Ryga i Dźwińsk (Lotwa) zgłosiły 2 pielgrzymki, przekraczające łącznie 100 osób. Razem więc za omawiany czasokres zgłosiło się 17 pielgrzymek o 2800 osób. (o)

#### Zabezpieczenie kwater.

Sprawę rozmieszczenia przyjezdnych i patników należy uważać obecnie w ogólnych zarysach przynajmniej, za uregulowaną. Ruchliwa sekcja kwaterunkowa uzyskała już w mieście przeszło 2 tysiące łóżek zadeklarowanych przez wileńskie za opłatą lub bezinteresownie, oraz około 10 tysięcy miejsc z podściółką ze słomy w większych lokalach (jak naprz. szkoły, klasztory etc.), gdzie można będzie ulokować większe partie pielgrzymów. Pomijamy już 6 obozów wokoło miasta położonych, a obliczonych na 100 tysięcy ludzi.

Sekcja kwaterunkowa spręży się pracując pod kierownictwem p. prezesa J. Popowicza, przeprowadza stale inspekcje zoferowanych lokali, kwalifikując je, oraz skomunikowuje się z poszczególnymi pielgrzymkami, przesyłając odpowiednio zawiadomienie — legitymację, z przydziałem i dokładnym adresem przydzielonego lokalu. Dzięki tak racjonalnemu ujęciu tej sprawy już przeszło 2 tysiące osób otrzymało takie „legitymacje“ (odpis której otrzymuje gospodarz lokalu) i zupełnie spokojnie zjedzie do Wilna mając zapewniony i wskazany w czasie lokal. (o)

#### Pomoc pielgrzymkom w obozach.

Związek Wileński Archidiecejalny Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej przyjął na siebie obowiązek obsadzenia stanowisk gospodarzy i pomocników obozowych (w liczbie 18 osób) oraz informatorów i przewodników, mających

stanowiących organa opiekuńcze i łącznikowe pomiędzy pielgrzymkami a urzędami i instytucjami, mającymi styczność z pielgrzymkami, od chwili zbliżenia się pielgrzymki do Wilna aż do wyruszenia po uroczystościach. Związek Wileński S. M. P. wyznaczył już, przeszło 200-tu informatorów i przewodników (150 druhów oraz 60 druhów), z liczby stowarzyszonych na terenie m. Wilna, z którymi się obecnie przeprowadza zebrań informacyjno-instrukcyjne. (o)

#### Gdzie będą wznosić się trybuny.

Projekt zbudowania trybun coraz się rozszerza, nie ograniczając do placu Katedralnego. Mianowicie, prócz trzech trybun na tym placu, będą wystawione po jednej trybunie na placu Ratuszowym (u wylotu Wielkiej — między z. Szwarcowym a ogródkiem) oraz, przypuszczalnie, przed dzwonicą 5-to Jańską u wylotu tejże ulicy. Dzięki tym udogodnieniom o kilka tysięcy osób więcej będzie mogło co więcej zobaczyć z ceremonii koronacyjnej ewent. pochodu. (o)

#### Z Ligi Morskiej i Rzecznej.

Zarząd Ligi zgłosił już do Komisji Organizacyjnej Koronacji Cudownego Obrazu N. M. P. Ostrobramskiej udział w uroczystościach Oddziału reprezentacyjnego Ligi Morskiej i Rzecznej w ilości 30 osób z bandera. Wszyscy członkowie, oraz członkinie Ligi, reflektując na zapisanie się w poczet oddziału proszeni są o niezwłoczne zarejestrowanie się osobście, lub telefonicznie pod Nr. 12-78 (p. W. Szumański, Mickiewicza 1), oraz Nr. 182 (p. J. Rochowicz, Wielka 9).

#### Kredyty miejskie na odnawianie domów.

Magistrat wyasygnował 4000 zł. na nieodzowne potrzeby związane z utrzymaniem porządku i zapewnieniem bezpieczeństwa w związku z uroczystościami koronacyjnymi.

Pieniądze te zużyte będą w pierwszym rzędzie na remont frontonu starego Ratusza, urządzenie bram, poprawienie ogrodzenia „Cielętnika“ i uporządkowanie samego ogrodu oraz pobudowanie szaleatów w obozach dla pielgrzymów. (r.)

#### Obchód wianków.

Wieczorem dnia 23 bież. m. w wigilję św. Jana, tradycyjnym obyczajem na Wilji odbyły się „Wianki“. Obchód wczorajszym bogactwem inicjatywy przewyższał wszystkie podobne obchody urządzane w latach ubiegłych. Wpłynął na to fakt, że nasza towarzysza wioślarskie do obchodu tego przygotowały się z wczesną. Pogoda, która w przeddzień zapowiadała się źle, wieczorem zmieniła się ku lepszej.

Publiczność wileńska nie zawiodła. Tysiączne tłumy zaległy obydwie brzozy Wilji. Władze policyjne z wielkim taktem śledziły za porządkiem.

Obchód „Wianków“ rozpoczęto w sposób następujący: Około godziny 8-jej z przystanku wileńskich towarzyszy wioślarskich W. K. S. „Pogoni“, Wileńskiego T-wa Wioślarskiego, 3 pułku saperów i 3 p. art. ciężkiej, wyruszyli w górę rzeki liczną, barwnie udekorowaną, łodzią.

Cała ta „festa“ zgrupowała się około plaży „antokolskiej“. Po sprawdzeniu ilości łodzi, zapaleniu umieszczonych na nich lampionów, na dany znak rozpoczęto korowód.

Pierwsze wyruszyły lekkie kajaki pojedyncze i dwójki, za nimi spacerówki — „jedynki“, dalej „dwójki“, „czwórki“ i „szóstki“. Korowód zamykały ciężkie pontony, dowcipnie udekorowane przez saperów. Długi łańcuch łodzi zajął 2 km. przestrzeni od plaży do ul. Zygmuntońskiej.

Na przyjęcie defilujących łodzi przystanie Wileńskiego T-wa Wioślarskiego „Pogoni“, saperów, artylerji ciężkiej, „Makkabi“ i posterunku rzecznego, zostały efektywnie uiluminowane. Szczególnie wyróżniała się tonąca w masie światła wśród różnobarwnych lampek przystanku Wileńskiego T-wa Wioślarskiego. Z niektórych łodzi, oraz przystanku wioślarskich w trakcie defilady, puszczone liczne ognie sztuczne. Orkiestry znajdowały się na wszystkich przystankach. Na pomoście specjalnie urządzone na przystanku Wileńskiego Towarzystwa Wioślarskiego odbył się koncert. Po defiladzie trójka znanych pływaków z Wileńskiego T-wa Wioślarskiego pp. Wajso, Chojnicki i Silin popisywali się w emocjonujących skokach z trampoliny do wody. Zawodnicy oklaskiwani byli gorąco przez publiczność. Obchód zakończono tarciami na przystankach „Pogoni“ i saperów.

Z pośród mnóstwa łodzi, biorących udział w defiladzie, wyróżniły się swą śliczną dekoracją: czwórka „Warta“, szóstka „Pogoni“ i czwórka saperów. Defiladę łodzi kierował p. Chojnicki z Wil. Tow. Wioślarskiego. \* \* \*

po za rzeką i po przez most specjalnie zmontowany wkroczył do ogrodu w tęcznych płaszcach z orkiestrą na czele, przebiegając aleje parku.

W międzyczasie na estradzie popisywał się chór oraz urozmaicy czas zrzeczne i okolicznościowe deklamacje.]

Rozbawiona publiczność wzięła żywy udział w ceremonii szukania kwiatu paproci, który po całym szeregu perypetyj został odnaleziony, dzięki temu, iż zapłonął blaskiem słońca.

Niemniej udatnie odbyła się zabawa urządzona wspólnie siłami naszej młodzieży akademickiej oraz organizacji Pomocy Żołnierzy Polakom w ogrodzie Bernardyńskim.

Publiczność zżyta z tradycją

tłumnie przybyła do pięknie przystrojonego ogrodu.

Przy dźwiękach orkiestry zabawę rozpoczął trymfalny pochód Kupaly, jako boga słońca w otoczeniu nimf boginek, dziwożon, latawicy, czarowników i t. p., który w pomysłowych strojach, wychodząc od sobótki umieszczonej

Ognie sztuczne, rozpalone ogniska na górach i w ogrodzie nadały uroczysty nastrój.

Całość wypadła niezwykle efektownie, co zawdzięczać głównie należy pomysłowości i zapałowi młodzieńcemu członków Koła Słuchaczy Wydz. Szt. Pięknych U. S. B., oraz Koła Dramatycznego U. S. B.

Mimo chłodu, publiczność dopisała nadspodziewanie. Sprzedano ponad 4.000 biletów.

## KRONIKA.

#### Wiadomości kościelne.

— **Translokaty dachowienia.** Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa archidiecejalnej zostały następujące zmiany: ks. Stefan Romanowski, proboszcz z Krypna na proboszcza do Szemałowszczyzny z dn. 10.V.1927 r.; ks. Adolf Sobolewski, wikary z Sokółki, na proboszcza do Narwiliszek z dn. 10.V.1927 r.; ks. Jan Kuźmowski, proboszcz z Naczy, na proboszcza do Krypna z dn. 10.V.1927 r.; ks. Kazimierz Szylewo, proboszcz z Narwiliszek, na proboszcza do Naczy z dnia 10.V.1917 r.

#### Z miasta.

— **Wystawa fotograficzna.** Dnia 22 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji turystycznej pod przewodnictwem Inż. Siły-Nowickiego w sprawie wystawy fotograficznej Krajobrazu Polskiego. Uchwalono program i regulamin wystawy, oraz wybrano komitet wystawy i sąd konkursowy. Termin otwarcia wystawy ustalono na dzień 30 b. m. Wystawa trwać będzie do 11 lipca w. l. Ekspozycje nadsyłać należy do godz. 15 dnia 28 b. m. w. l. pod adresem: Urząd Wojewódzki, pokój Nr 81. Ekspozycje z objazdowej wystawy, zorganizowanej przez oddział Stanisławski Twa Tatrzańskiego w ilości 2.000 sztuk już nadeszły i w całości będą na wystawie wileńskiej umieszczone. Wojewódzka komisja turystyczna zwraca się jednocześnie do wszystkich miłośników fotografii krajobrazu polskiego o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w wystawie. Za najlepsze prace sąd konkursowy przyzna wystawcom nagrody honorowe w postaci dyplomów, listów pochwalnych etc.

— **Impresario 12-ki w obłędzie hien wyborczych.** Wczoraj około godz. 5-jej wieczorem pod domem, w którym mieści się redakcja „Słowa“ (ul. Mickiewicza 4), zebrał się kilkusetny tłum, który manifestował wrzaskliwie.

Narazie trudno się było zorjentować o co chodzi, lecz kiedy zjawili się przedstawiciele policji, wezwani przez redaktora St. Mackiewicz, okazało się, że to wynajęci na czas przedwyborczy agitatorzy na listę Nr. 12 monarchistów wileńskich, ukrywających się pod mianem „Bezpartyjnego Komitetu“, a którzy domagali się wypłacenia obiecanych wynagrodzeń za rozlepianie i rozrzucanie plakatów, ulotek i kartek z „12“, zaklepanie i zdzieranie afiszy innych grup wyborczych, ochranianie własnych wieców i rozbijanie innych, oraz aranżowanie burd w rodzaju urzędowej przez tychże platnych najmitów przed drukarnią naszego pisma.

Przybyli oni z szczerze wydanymi przez red. „Słowa“ zobowiązaniami piśmiennymi po wynagrodzeniu, za trud i pracę. Tymczasem, wobec kompletnego fiaska poniesionego przez „12-kę“ ci, co suto wspierali propagandę „Bezpartyjników“ zamknęli nagle swe sakwy, pozostawiając likwidację całej imprezy p. Mackiewiczowi i p. Latourowi. Wytworzyła się sytuacja bez wyjścia.

Na uregulowanie zobowiązań pieniędzy zabrakło, a tu jak na złość pretensje mają ludzie zdolni do wszystkiego, gdyż rekrutujący się z tych, których samo „Słowo“ nazajutrz po wyborach określiło mianem metów.

Cała ta hałastura wysypała się na ulicę i tu czyniła złowrogie owacje swemu impresarjowi. Dopiero po dłuższym czasie, wezwana policja zbiegowisko rozpedziła.

Należności zaś b. pracownikom nie wypłacono. Niezależnie od powyższego, onegdaj do Inspektoratu Pracy zgłosił się delegat od kilkudziesięciu agitatorów teje niefortunnej „12-ki“ ze skargą na niewypłacenie im należności za pracę. Delegat wyjaśnił, iż zgodnie z zobowiązaniem się kierowników „12-ki“ mieli oni otrzymywać po 10 zł. dziennie. Tymczasem gdy po skończonych wyborach zgłoszili się po pieniądze wypłacono im zaledwie część. Prócz należności

podobno wielu członkom komitetów obwodowych „12-ki“, nie zwrócono za kupiony przez nich materiał kancelaryjny.

— **Wystawa Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego.** W dn. 25 m. b. o godz. 11 r. w b. pałacu Tyszkiewiczów p. wojewoda Raczekiewicz dokona uroczystego otwarcia Wystawy Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego, która obejmuje ekspozycje około 200 firm drobnego i dużego przemysłu, zgromadzonego niemal z całej Polski.

Niezawodnie miejscowy przemysł i rekordzie przyciągną się do tej wystawy, uzupełniając w ten sposób swemi ekspozycjami całość kształt naszej rodzimej wytwórczości.

Dotąd zgłosiło swe ekspozycje około 40 firm z Wilna i okolic najbliższych. Reprezentowane obficie będą działy: spożywczy, metalurgiczny, maszynowy, wytwórczości szkół rzemieślniczych, włókienniczy, sztuki ludowej, techniki dentystycznej i w in.

W czasie zwiedzania Wystawy będą wyświetlane specjalne filmy obrazujące nasz przemysł, jak wyrób tkanin, budowę motorów, budowę aeroplanów oraz pokazywane będą porównawcze dane ze statystyki gospodarczej.

Zarząd Wystawy całkowity dochód osiągnięty w dniu otwarcia przeznaczył na fundusz im. Juliusza Słowackiego. Wystawa gości u nas będzie do dn. 10 lipca. K.

— **Co mówią litwini kowieńscy o wyborach wileńskich.** Urzędowa agencja litewska „Ela“ informując na podstawie Komunikatu Pata, o którym pisaliśmy wczoraj, o wyniku wyborów do Rady Miejskiej w Wilnie daje dopisek następujący:

„Litwini otrzymali jednego radnego skutkiem przeszkód, stawianych im przez władze polskie. Z górą 10.000 Litwinów pozbawiono praw wyborczych, jako nieposiadających obywatelstwa“.

Przytaczamy w całości ten dopisek dla pokazania naszym czytelnikom do jak naiwnego kłamstwa uciekają się litwini, aby osłabić wrażenie swej klęski poniesionej na wyborach, wykazującej znikomą ich ilość w „Stolicy Litwy“ w Wilnie.

Są to metody, które raczej śmieszają niż wywołują oburzenie.

#### Sprawy miejskie.

— **Kredyty na dokończenie budowy szkoły.** Ministerstwo Wyznań Relig. i Ośw. Publ. asygnowało 10.000 zł. na dokończenie budowy gmachu szkoły powszechnej przy zbiegu ul. Szepetyckiego i Rydza Smigłego. (r.)

#### Sprawy administracyjne.

— **Osobiste.** Dyrektor Lasów Państwowych p. Wł. Grzegorzewski wyjechał w dniu wczorajszym w towarzysztwie Inspektorów Lasów Państwowych pp. D. Sommersa i L. Huszczy do Nadleśnictwa położonych na terenach powiatów Święciańskiego, Brastawskiego i Dziśnieńskiego w celu lustracji umów leśnych.

— **Unormowanie ruchu pieszoego.** W majowym dzienniku urzędowym Województwa Wileńskiego Nr 11 z 1927 r. zostało ogłoszone rozporządzenie Pana Wojewody Wileńskiego w przedmiocie unormowania ruchu pieszoego w Wilnie. Rozporządzenie to obowiązuje od 16.VI.1927 r. i zawiera następujące przepisy obowiązujące: Należy chodzić wyłącznie po prawej stronie chodnika; tamowanie ruchu pieszoego na chodnikach przez zatrzymywanie się w miejscach nieodpowiednich, lub przez chodzenie w grupach (osobom obok siebie) więcej jak po dwie osoby, jest wzbronione; na wąskich chodnikach wolno jest chodzić tylko pojedynczo.

Łaski, parasole i t. p. przedmioty należy tak nosić, aby nie przeszkadzały innym, względnie nie zagrażały bezpieczeństwu (oczu).

Należy ściśle stosować się do wszelkich dotyczących ruchu zarządzeń i wskazówek funkcyjnarzuszów Policji P., których polecenia muszą być niezwłocznie wykonane i do wszystkich znaków i napisów, regulujących ruch. Jezdnia (część ulicy, po której

odbywa się ruch kołowy) jest przeznaczona w zasadzie wyłącznie dla ruchu kołowego; osoby, idące pieszo, mogą wkraść na jezdnię tylko w razie przechodzenia na drugą stronę ulicy; stanie oraz chodzenie wzdłuż jezdni pieszym, jest wzbronione. Wyjątkiem stanowią osoby, niosące ciężary, większe, pakunki, przedmioty, tamujące ruch lub zagrażające bezpieczeństwu, osoby, prowadzące zwierzęta lub wózki ręczne, oraz pochody, orszaki i oddziały, które winne posuwać się wzdłuż jezdni tuż przy prawym chodniku.

Zabrania się pozostawiania na ulicy dzieci bez opieki starszych niż 7 lat, za co odpowiadają rodzice, opiekunowie, wzgl. osoby do tego zobowiązane.

Winną przekroczenia tych przepisów, dotyczących ruchu pieszoego ulegną w trybie postępowania karno-administracyjnego karom grzywny do 500 zł. lub aresztu do 2 miesięcy.

#### Sprawy uniwersyteckie.

— **Promocja.** W piątek dnia 24 bm. o g. 1 ppoł. odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu promocja na doktora wszech nauk lekarskich: pp. Władysława Womerskiego, Bernstejnówny Róży-Rebeki, Władysława Jackiewicza, Jerzego Ilnickiego i Wacława Snarskiego.

#### Sprawy samorządowe.

— **Wybory do Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Równocześnie z wyborami do zarządów gminnych, wybrani są członkowie do Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Dotychczas członkowie sejmiku zostali wybrani z gmin Trockiej, Rudzińskiej, Worniańskiej, Michalskiej, Mickuskiej, Niemeńczyńskiej, Rudomińskiej, Podbrzeskiej i Szumskiej.

Pierwsze organizacyjne zebranie nowego sejmiku odbędzie się w sierpniu r. b.

— **Posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Dnia 5 lipca r. b. odbędzie się posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.

#### Handel i przemysł.

— **Skarga stolarzy.** Stolarze m. Wilna zwrócili się ze skargą do Inspektoratu pracy, na udzielenie robót z przetargów przez władze przedstawicielom szkół zawodowych, wzięciem i innym instytucjom. Stolarze wyjaśniają, iż instytucje te nie placąc podatki i innych powinności względem samorządów i skarbu składają oferty o wiele niższe od stolarzy, skutkiem czego wszystkie roboty rządowe dostają się w ich ręce. Stolarze zaś, wobec zastrachu w budownictwie prywatnym skazani są na bezczynność.

— **Zakaz sprzedaży obwaranków.** Wobec sprzedaży ciastek i obwaranków na ulicach miasta, szczególnie na placach rynkowych, niezadowolonych przed działaniem zarządków — oraz wobec stwierdzenia, że ciasta te wypiekane są w warunkach często sięgających najprostszym wymogom czystości i higieny — komisja sanitarna po przeprowadzeniu inspekcji, zwróciła się do odpowiednich władz z żądaniem, by pieczywo nieowinięte gazą i poddane działaniu pyłu ulicznego było przez organy bezpieczeństwa konfiskowane. (p.)

#### Poczta i telegraf.

— **Doręczenie paczek w soboty.** Jak wiadomo żydzi są niezadowoleni z doręczenia im paczek w soboty. Obecnie, aby żydzi nie narzekali na większą opłatę za powtórne doręczenie, Ministerstwo Poczty i Telegrafów poleciło urzędowi i agencjom pocztowym przy powtórne doręczeniu paczek na wyraźne życzenie adresata — pobierać ponownie opłatę za doręczenie, o czem jednak przy pierwszym doręczeniu należy adresata uprzedzić. (b.)

#### Sprawy zdrowotne.

— **Zarząd Kasy Chorych m. Wilna** na posiedzeniu w dn. 20 b. m. zatwierdził m. in. następujące sprawy: przyjął rezygnację mecz. J. Folejewskiego ze stanowiska Rady Prawnego Kasy Chorych, wobec objęcia przezeń stanowiska Komisarza Rządu; zatwierdził przyjęcie d-ra Klemczyńskiego (choroby kobiece) od 15 bm. na czas urlopu d-ra Petruszewiczowej, i d-ra Trockiego (choroby chirurgiczne) od dn. 22 b. m. na czas urlopu d-ra Lerenmana; udzielił d-rowsi W. Maleszewskiemu, lekarzowi naczelnemu, 6-tygodniowego urlopu wypoczynkowego od dn. 1 lipca, powierając na ten czas jego zastępcę d-rowsi L. Klotowski; zatwierdził wnioski Komisji Prezydańskiej w sprawach ogólnoadministracyjnych, przyjął do wiadomości i zastosowania szereg okólników i wyjaśnień władz nadzorczych w przedmiocie stosowania poszczególnych artykułów Ustawy z dn. 19.V. 20 r., a m. in., że Kasa Chorych nie jest obowiązana zaopatrywać pracodawców w podręczne apteczki fabryczne wzgl. środki lecznicze, gdyż w myśl art. 109 Ustawy pracodawca, będąc zwolniony od ciążącego na nim obowiązku leczenia swego pracownika, nie jest zwolniony od obowiązku okazy-

wania swoim pracownikom pomocy doraźnej w nagłych wypadkach, — skutkiem powyższego K. Ch. m. Wilna zaprzestaje na przyszłość wydawania wzmiarkowanych apteczek; zatwierdził wnioski Kom. Świadczeń o wnoszeniu trybu wysyłania ubezpieczonym, skierowanym przez Komisję Lekarską na kurację zdrojowiskową wzgl. uzdrowiskową, odnośnych zasiłków pieniężnych. 4867

— **Uzdrowisko nauczycielskie.** Pensjonat „Inocentówka“ 1 km. od przystanku Pohulanka i Poligonu, 3 i pół km. od „Nowicze“ uzdrowiska akademickiego. Świerkowy las, plaża, kąpiel, łódki, rzeka rybna, miejscowość ładna i sucha.

Dobre odżywianie 5 razy dziennie. Całkowite utrzymanie 5—6 zł. — Osoby prywatne będą przyjmowane w miarę wolnych miejsc. — Zapisy do 29 bm. 27 r. Zgłaszać się do Zarządu uzdrowiska, Mostowa 7, przy szkole powszechnej Nr. 24.

#### Sprawy szkolne.

— **8-o klasowe Koedekacyjne Gimnazjum im. T. Czackiego,** we własnym nowocześnie urządzone gmachu szkolnym, ul. Wileńskiego 13, podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne w terminie wiosennym odbędą się w dn. 25 czerwca o godz. 4-jej po poł., zaś w terminie jesiennym w dn. 27 sierpnia o godz. 10-jej rano. 307

— **„Święto Pieśni“.** Dziś w piątek o godz. 12-tej w lokalu teatru „Reduta“, jako w dniu przeznaczonym na „Święto Pieśni“ — dla dzieci szkół powszechnych, odbędą się popisy i konkurs chórów szkolnych. Jak słyszemy Magistrat asygnował pewną kwotę pieniężną na zakupienie wędrownej nagrody dla najlepiej śpiewającego chóru.

— **Węście** za zaproszeniami. — **Egzamina wstępne** do Liceum im. Filomatów odbędą się 27 i 28 czerwca o godzinie 9-jej rano.

— **Podania** przyjmuje kancelaria szkolna (ul. Żeligowskiego 1—2) codziennie od godz. 10—2.

— **Wpisowe** zależne od klasy od 15 do 30 zł. miesięcznie. 1279

#### Z życia stowarzyszeń.

— **Ze Stow. Urzędników Państwowych.** Dziś o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Mickiewicza 9—3 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie wszystkich członków, zrzeszonych w Kołach Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Okręgu Wileńskiego, celem zastanowienia się nad dalszą akcją wobec stanowiska Rządu w stosunku do postulatów, wysuniętych na ostatnim Walnym Zjeździe Delegatów w Warszawie.

W związku z nierozstrzygnięciem dotychczas kwestji zapowiedzianych podwyżek uposażeń, zebranie to staje się nader aktualnym.

#### Sądy.

— **Sąd Okręgowy w Głębokiem.** Komplet Sądu okręgowego w Wilnie w składzie sędziów A. Jurdziewicz, Sienkiewicz i Fiedorowicz wyjechał na sesję karną do Głębokiego.

Sesja ta trwać będzie od dn. 20 do 25 m. b. włącznie. Na wózkach znajduje się 35 spraw powstałych na terenie powiatu Dziśnieńskiego. (r.)

#### Różne.

— **Podziękowanie.** Zarząd czytelnik im. T. Zana gorąco dziękuje Radzie Miejskiej m. Wilna za udzieloną subwencję w sumie 3.000 zł.

— **Teatr, sztuka i muzyka.**

— **Wil. T-wa Filharmonii.** Dziś 24 czerwca r. b. o godz. 8 wiecz. w ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie się Koncert Popularny Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyrykcją Prof. Jana Kirssteina Bariańskiego.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia“).** Występy Zofji Jaroszewskiej. Dziś w dalszym ciągu „Czerwony fotel“.

— **Uroczysty wieczór ku czci Juliusza Słowackiego.** Teatr Polski nie szczędził pracy, aby uroczystość ku uczczeniu Juliusza Słowackiego wypadła godnie.

W części pierwszej przemówienie wygłosił prof. Wierzyński, poczem nastąpi recytacja pereł twórczości Wieszczy; czesny drugą wypełniały cztery obrazy Balladyny z Z. Jaroszewską w roli Goplany.

— **„Obrona Częstochowy“.** Pracownie malarskie i warsztaty krawieckie Teatru Polskiego z wyjątkową pracą przygotowują operę sceniczną sztuce E. Bośniackiej „Obrona Częstochowy“, której ryzykiem objął znakomity artysta i reżyser Teatrów miejskich w Warszawie Józef Śliwicki, który jednocześnie odtworzył rolę Ks. Kordeckiego.

— **TEATR LETNIA (ogród po-Bernardyński).** Dziś operetka Warszawska z dyr. J. Winiarskiewiczem na czele, gra świetną operetkę E. Kalmana „Holenderka“.

— **Premjera w Teatrze Letnim.** Jutro, w sobotę, operetka warszawska wystawia premierę operetki Gilberta „Królwa kinematografu“.

— **Popołud**

„Robotnik“ o rządach „sanacyjnych“.

Oddawna zwracaliśmy uwagę na chaos myślowy i ideowy, panujący w obozie „sanacji moralnej“.

czynając, a na krótkich radkach kończąc. I znowu — bez Pilsudskiego cała koalicja Bartel—Męszynowicz automatycznie przestaje istnieć.

Ziemiaństwo przechodzi do opozycji.

W kołach ziemiańskich ujawniają się coraz to większe zmiany w stosunku do rządu.

W ślad za klęską polskich list wyborczych do samorządów w niektórych powiatach Wileńszczyzny, a m. innymi w powiecie Mołodziezańskim, gdzie Polacy zdobyli niespodziewanie 100 proc. głosów.

trzej, inspirowane w tym względzie przez t. zw. „komisję znawców“, w której, nawiasem mówiąc, ani jeden prawdziwy znawca stosunków kresowych...

Z KRAJU.

Skutki nieuchwalenia nowej ordynacji wyborczej do samorządów.

W ślad za klęską polskich list wyborczych do samorządów w niektórych powiatach Wileńszczyzny, a m. innymi w powiecie Mołodziezańskim, gdzie Polacy zdobyli niespodziewanie 100 proc. głosów.

Aresztowanie jaczekki komunistycznej.

Władze Bezpieczeństwa Publicznego województwa Białostockiego w ciągu ostatniego tygodnia zlikwidowały działającą od dłuższego czasu w miasteczku Świsłocz jaczekę komunistyczną.

Wielki pożar lasu. Dnia 22 b. m. o g. 11 rano w rejonie pomiędzy Druskiem a Szandubrami wybuchł pożar lasu.

Wielki pożar lasu.

Dnia 22 b. m. o g. 11 rano w rejonie pomiędzy Druskiem a Szandubrami wybuchł pożar lasu.

Nisamowity pasażer.

W pociągu idącym z Budapesztu do Szegediny zdarzyła się onegdaj osobliwa historia o podłożu mocno makabrycznym.

Szegedina. Przyczyną zgonu był udar sercowy.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 23.VI. (Pat.) — Dolary 8,91—8,94—8,89. Holandia 358,40—359,30—357,50.

Papiery procentowe: dolarówka 55,75—55,50, pożyczka dolorowa 85,00—85,50, 102,50—103,00, 5% konwersyjna 64,00—63,75.

Akcje: Bank Dyskontowy 134,00 Handlowy 7,00, Polski 101,00—138,00, Ziem Polskich 3,00, Spółka Zarobkowych 78,00, Łazy 0,42, Węgiel 92,00—89,50—90,00, Nobel 42,00, Lipoc—26,50—26,44, Rudzki 2,15—2,10, Starachowice 58,00—56,00, Borkowski 2,90.

„ŹRÓDŁO PRACY“ Młynowa 12 (Zarzecze) odkryło dział modnarstwa pod kierunkiem wykwalifikowanej w Paryżu modystki.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zapisujcie się na członków Wil. T-wa Przeciwrzucliczego!

Jerzy Andrzej Cuel. 38

PAŁAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ. Przekład autoryzowany Jadwigi Boelke. Nagle małe światelko, migotliwe, niewyraźne jeszcze przebiło ciemność.

znanego człowieka migotało ciągle przed nami, coraz głośniejsze. Co mogliśmy uczynić? Uciekać spiesznie, schronić się w zbiegu korytarzy.

mi zaschło i myślałem przez chwilę, że zbraknie mi powietrza. Światło posuwało się ciągle tym samym wahadłowym ruchem.

szysty dywan. Noga była jednak posunięta się, druga stanęła przed nią... kroki przechodzącego nie zatrzymały się i wkrótce drobne, kołyszące się światło nie przedstawiło już żadnego niebezpieczeństwa.

ciągnęła mnie ku przeciwległej ścianie korytarza, oparła się o słup, podtrzymując kratę i poczęła liczyć kroki w tym kierunku, od którego przyszliśmy.

ką ceną odnaleźć te drzwi, jeżeli wogóle istniały. Wiedziałem, że Adela jest w dalszym ciągu związana z mną sznurkiem, wobec tego oddałem się, badając dokładnie ścianę.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY [Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będzie wyświetlany monumentalny film, arcydzieło sztuki kinematograficznej „CYRANO de BERGERAC“.

W dniu 16-VI-27 r. w czasie pozostałego w 2 serjach 12-u akcyjnego filmu został zgubiony lub skradziony portfel.

Zgub. portfel w którym znajdowała się książka wojskowa, karta mobilizacyjna wyd. przez PKU—Wilno, świadectwo wojskowe na imię Sajakowskiego Stanisława z mieszk. w wsi Sokolajach, gm. Worn. które niniejszem unieważniam.

Lek.-Dentysta Maria Ożyńska-Smolka Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu.

Żyrandol brązowy w dobrym stanie na 18 wódek sprężania ul. Wileńska 16, Szawedanc. 367—10

Przemysłówka Woda polarna do zmywania głowy chłodzi i chroni przed migreną. HENRYK ŻAK-POZNAŃ !!! Zadzajcie wszędzie !!!

KOWALSKINA USUWA NAJSIŁNIEJSZĄ BOLE GŁOWY. FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „Dziennika Wileńskiego“ Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44

W dniu 16-VI-27 r. w czasie pozostałego w 2 serjach 12-u akcyjnego filmu został zgubiony lub skradziony portfel.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, telefon 152.

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędnych fabrykantów i krajowych firm nowe używane sprzedaje i wypożycza K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Licytacja. Wileńska Tow. Handl.-Zestaw. (Lombard) zawiadamia, że w dniu 12 lipca r. b. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu T-wa (ul. Biskupia 12, m. 7) licytacja zastawów do Nr. 8412 włącznie.

LEKARZE Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicki Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5—6. Oprócz dni świątecznych i przedświątecznych. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

DZIERŻAWY Do wydzierżawienia ogrodu ozim. 600 drzew pełnych Kacimierzowo P. Podbrzezie. 1262

OGRODNIK 1758 obznajomiony głównie z ogrodnictwem kwiatowym, poszukuje posady od zaraz za umiarkowaną wynagrodzeniem.

Szwedzki-Kuller podwójny aparat do samomasażu całego ciała z najlepszej gumy. Odmałdza, uszczupla bez specjalnej diety. Cena zł. 30 — uszczupla z kosztami przesyłki. D-H. L. A. B. O. R., Bydgoszcz, Gdańska 131 wysyła za zaliczeniem pocztowym. 308—3

Potrzebny od zaraz budowlany praktyczny pomocnik do robót budowlanych. Zgłaszać się ulica Ofiar 2 m. 15. 1277

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 i 4—8. W.Z.P. 29

Mieszkania i pokoje RÓŻNE Poszukuję mieszkania 5-cio pokojowego z wygodami, bez odstępne go, z opłatą komornego, za kwartał naprzód. Ofertę skierować do: Wileńskiego 12, m. 2 inżynier W. Pietraszewski. 1285—3

SPRZEDAŻ Do sprzedania UL. DADANA z pięcioro 4 domki Dzedana Laskawe szuka posady od zaraz za umiarkowaną wynagrodzeniem. M. Laskawe ul. Wileńska 11, telefon 152. 2

PROSZEK „KOGUTEK“ USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Państwowy Zarząd Drogowy w Lidzie potrzebuje bezwzględnie około 70 m. 3. drzewa budowlane, cięcia zimowego do budowy mostu, a mianowicie: 26 kłóców dług. 13,70 mtr. i 18 kłóców dług. 14,00 mtr. po 0,35 m średnicy w środku kłoców. Oferty z podaniem ceny loco wagon stacja załadowcza oraz terminu dostawy nadsyłać do Państw. Zarządu Drogowego w Lidzie. 968—1

Dr. KAPŁAN Choroby weneryczne i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. W.Z.P. 13

Pokój do wynajęcia umeblowany z osobnym wejściem. Do wzięcia się Królewska 5—6. 1286

Do sprzedania UL. DADANA z pięcioro 4 domki Dzedana Laskawe szuka posady od zaraz za umiarkowaną wynagrodzeniem. M. Laskawe ul. Wileńska 11, telefon 152. 2